Wielu chrześcijan — a także wielu osób niewierzących — zadało sobie kiedyś to pytanie:

Jak ten sam Bóg może rozkazywać wojny w Starym Testamencie, a w Nowym Testamencie nauczać miłości do nieprzyjaciół?

W kulturze takiej jak nasza, wrażliwej na pokój, sprawiedliwość społeczną i miłosierdzie, kontrast ten wydaje się jeszcze bardziej szokujący. Mówi się o „surowym i karzącym Bogu” ze Starego Testamentu w porównaniu z „dobrym i wyrozumiałym Bogiem” objawionym przez Jezusa Chrystusa.

Ale czy tak jest naprawdę?
Czy istnieją dwaj różni bogowie?
Czy Bóg ewoluował?
Czy stał się łagodniejszy z czasem?

Odpowiedź katolicka jest jasna, stanowcza i głęboko piękna:
Bóg jest jeden, wieczny i niezmienny. On się nie zmienia. To my zmieniamy naszą zdolność do Jego zrozumienia.

I zrozumienie tego nie jest tylko sprawą intelektualną. Jest to kwestia duchowa, która przemienia nasze życie.

---

1. Stary błąd: herezja Marcjona

Idea, że Bóg Starego Testamentu jest inny niż Bóg Nowego Testamentu, nie jest nowa. W II wieku heretyk o imieniu **Marcjon** twierdził, że Bóg Starego Testamentu jest bogiem niższym, surowym i legalistycznym, podczas gdy Ojciec Jezusa jest innym bogiem – dobrym i miłosiernym.

Kościół stanowczo odrzucił tę pozycję. Dlaczego?

Ponieważ niszczy jedność Objawienia i burzy serce chrześcijaństwa: **Jezus Chrystus jest wypełnieniem Starego Testamentu, a nie jego negacją.**

Sam Jezus potwierdził to:

> *„Nie sądźcie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków; nie przyszedłem znieść, lecz wypełnić.” (Mateusz 5,17)*

Chrystus nie poprawia Boga. Chrystus w pełni objawia, kim jest Bóg.

---

2. Stary Testament: sprawiedliwość, pedagogika i przymierze

Aby zrozumieć Stary Testament, musimy umieścić się w jego kontekście historycznym i duchowym.

Izrael żył otoczony przez brutalne, pogańskie i moralnie zepsute kultury. Bóg nie wybrał Izraela, ponieważ był doskonały, ale aby go wychować, oczyścić i przygotować na coś nieskończenie większego: Wcielenie.

Boska pedagogika

Bóg działa jak nauczyciel. Edukuje stopniowo.

Święty Ireneusz mówił o boskiej „ekonomii”: Bóg dostosowuje się do zdolności człowieka, jak ojciec uczący krok po kroku.

W Starym Testamencie znajdziemy surową sprawiedliwość, rygorystyczne prawa i przykładowe kary. Dlaczego?

Ponieważ lud był jeszcze na wczesnym etapie moralnego rozwoju. Trzeba było ustalić:

- Wagę grzechu
- Absolutną świętość Boga
- Konieczność posłuszeństwa
- Poważność przymierza

Jednak nawet w Starym Testamencie znajdziemy obfite miłosierdzie:

> *„Pan jest miłosierny i łaskawy, powolny do gniewu i obfitujący w*

> *miłość.” (Psalm 103,8)*

Ten werset nie znajduje się w Nowym Testamencie. Jest w Starym.

Bóg się nie zmienił. Miłosierdzie już było obecne.

---

3. A co z karami i wojnami?

Tu pojawia się najsilniejszy zarzut: wojny Izraela, boskie kary, potop, Sodoma i Gomora.

Aby to zrozumieć teologicznie, musimy rozważyć trzy elementy:

1. Bóg jest sprawiedliwy

Miłosierdzie nie znosi sprawiedliwości.
Grzech ma realne konsekwencje.

W naszej współczesnej kulturze mamy tendencję do bagatelizowania grzechu. Ale w Biblii grzech nie jest tylko błędem moralnym: jest radykalnym zerwaniem z samym Życiem.

Czy jeśli Bóg karze zło, byłby niesprawiedliwy? Nie.
Gdyby tego nie robił, byłby obojętny.

Boży sąd ukazuje, że zło ma znaczenie.

2. Język biblijny

Wiele opowieści używa języka symbolicznego, epickiego i kulturowo uwarunkowanego. To nie są współczesne kroniki. Wyrażają prawdy teologiczne w formach literackich właściwych ich czasowi.

Kościół nigdy nie czytał tych tekstów w sposób fundamentalistyczny.

3. Bóg działa w historii, aby zbawić

Nawet kary mają cel leczniczy. Są poprawką.

Jak mówi List do Hebrajczyków:

> *„Kogo Pan miłuje, tego karci.” (Hebrajczyków 12,6)*

Kara nie jest irracjonalną zemstą. Jest sprawiedliwością ukierunkowaną na dobro.

---

4. Nowy Testament: tylko miłosierdzie?

Wielu wierzy, że w Nowym Testamencie sąd znika. Ale tak nie jest.

Jezus mówi o piekle częściej niż ktokolwiek inny w Biblii.
Mówi o „płaczu i zgrzytaniu zębów”.
Mówi o wiecznym oddzieleniu.

Chrystus wyrzuca kupców ze świątyni.
Potępia faryzejską hipokryzję bardzo ostrymi słowami.

Gdzie więc jest różnica?

Różnica nie polega na tym, że Bóg się zmienia.
Różnica polega na tym, że teraz widzimy Jego twarz.

---

5. W Chrystusie sprawiedliwość i miłosierdzie są zjednoczone

Kluczem jest Krzyż.

Na Krzyżu dzieje się coś niezwykłego:

- Sprawiedliwość jest wypełniona: grzech ma realne konsekwencje.
- Miłosierdzie triumfuje: sam Bóg przyjmuje te konsekwencje.

Bóg nie ignoruje zła.

On je przyjmuje na siebie.

To zmienia wszystko.

Stary Testament pokazywał powagę grzechu.
Nowy Testament pokazuje cenę przebaczenia.

Święty Paweł wyraża to głęboko:

> *„Tam, gdzie grzech wzrósł, tam łaska jeszcze obficiej się rozlała.” (Rzymian 5,20)*

Nie ma sprzeczności między sprawiedliwością a miłosierdziem.
Jest wypełnienie.

---

6. Dlaczego dziś jest to trudne do zrozumienia

Żyjemy w kulturze, która:

- Odrzuca ideę sądu
- Myli miłość z pobłażliwością
- Redukuje grzech do błędu psychologicznego

Chcemy Boga, który pociesza, ale nie koryguje.

Jednak Bóg, który nie sądzi zła, nie jest kochający.
Byłby obojętny na cierpienie ofiar.

Boża sprawiedliwość gwarantuje, że zło nie ma ostatniego słowa.

---

7. Praktyczne zastosowania w naszym życiu

Ten temat nie jest tylko teologiczny. Jest głęboko pastoralny.

1. Odzyskać poczucie grzechu

Jeśli Bóg jest miłosierny, to dlatego, że grzech jest realny.

Poważne rachunki sumienia.
Częsta spowiedź.
Życie sakramentalne.

Bez świadomości zła miłosierdzie traci sens.

---

2. Zrozumieć korektę w naszym życiu

Gdy przechodzimy przez próby, nie myślmy, że Bóg nas opuścił.

Czasami Bóg pozwala na oczyszczenie.
Nie, by nas zniszczyć, ale by nas uświęcić.

Stary Testament przypomina, że Bóg traktuje naszą nawrócenie poważnie.

---

3. Żyć w równowadze: ani rygoryzm, ani pobłażliwość

Niektórzy chrześcijanie pozostają zakotwiczeni w wyobrażeniu „karzącego Boga”.
Inni mówią tylko o „Bogu, który wszystko dopuszcza”.

Wiara katolicka zachowuje równowagę:

- Bóg jest nieskończenie święty.
- Bóg jest nieskończenie miłosierny.
- Jednocześnie.

8. Głęboka jedność Objawienia

Stary Testament jest obietnicą.
Nowy Testament jest wypełnieniem.

Święty Augustyn wyraził to mistrzowsko:

> *„Nowy Testament jest ukryty w Starym, a Stary jest objawiony w Nowym.”*

Nie ma zerwania.
Jest rozwój.

Jak nasiono, które staje się drzewem.

9. Duchowy przewodnik na dziś

Jeśli dziś czujesz, że Bóg jest dla ciebie surowy, pamiętaj:

Jego sprawiedliwość to nie okrucieństwo.
To miłość, która oczyszcza.

Jeśli dziś czujesz, że Bóg jest zbyt wymagający, pamiętaj:

Chrystus umarł za ciebie.

Jeśli dziś boisz się sądu, pamiętaj:

Miłosierdzie jest otwarte, dopóki jest życie.

Ale nie myl miłosierdzia z obojętnością.

10. Właściwy obraz Boga przemienia twoje życie

Obraz Boga kształtuje wszystko:

- Jak się modlimy
- Jak się spowiadamy
- Jak wychowujemy dzieci
- Jak rozumiemy cierpienie

Jeśli widzimy Boga tylko jako sędziego, będziemy żyli w strachu.
Jeśli widzimy Go tylko jako pobłażliwego przyjaciela, będziemy żyli powierzchownie.

Ale jeśli zrozumiemy, że jest **Ojcem sprawiedliwym i miłosiernym**, będziemy żyli w bojaźni i ufności.

Zakończenie: nie dwóch bogów. Ta sama miłość objawiona stopniowo.

Bóg Starego Testamentu nie jest bogiem mściwym.
Jest Świętym Bogiem, który przygotowuje swój lud.

Bóg Nowego Testamentu nie jest słabym bogiem.
Jest tym samym Bogiem, który objawia swoje serce w Chrystusie.

Na Krzyżu rozumiemy wszystko:

Sprawiedliwość nie znika.
Miłosierdzie nie zaprzecza prawdzie.
Miłość nie usuwa świętości.

Bóg się nie zmienił.
To, co się zmieniło, to pełnia objawienia.

A dziś, w świecie wahającym się między relatywizmem a lękiem, musimy odkryć tę prawdę

na nowo:

Bóg jest ogniem, który oczyszcza, i objęciem, które ratuje.

I ten Bóg — ten sam Bóg Abrahama, Mojżesza i Jezusa — nadal działa w twojej historii.

On nie jest inny.
Jest głębszy, niż kiedykolwiek sobie wyobrażaliśmy.